

Sygn.akt III AUa 441/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SO del. Danuta Zdzisława Poniatowska

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie 4 lipca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w B.

przy udziale zainteresowanego P. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 13 lutego 2018 r. sygn. akt V U 1038/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSO del. Danuta Zdzisława Poniatowska SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. Akt III AUa 441/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 6 września 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w zw. z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 poz. 121 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stwierdził, P. P. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 02.01.2014 r. do

31.01.2014 r., od 03.02.2014 r. do 30.04.2014 r., od 05.05.2014 r. do 31.05.2014 r., od 02.06.2014 r. do 31.10.2014 r., od 03.11.2014 r. do 31.12.2014 r., od 02.01.2015 r. do 31.01.2015 r., od 02.02.2015 r. do 28.02.2015 r., od 02.03.2015 r. do 30.04.2015 r., od 02.05.2015 r. do 30.05.2015 r., od 02.06.2015 r. do 30.06.2015 r., od 02.07.2015 r. do 31.07.2015 r., od 06.08.2015 r. do 31.08.2015 r., od 02.09.2015 r. do 30.10.2015 r., od 02.11.2015 r. do 31.12.2015 r., od 04.01.2016 r. do 29.01.2016 r. od 01.02.2016 r. do 30.04.2016 r., od 02.05.2016 r. do 31.10.2016 r., od 02.11.2016 r. do 31.12.2016 r., od 02.01.2017 r. do 28.02.2017 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) Sp. z o.o. (aktualna nazwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). Dodatkowo ustalił podstawę wymiaru składek na w/w ubezpieczenia.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. (dawniej (...) Sp. z o.o.). Zaskarżając decyzję organu rentowego w całości, wniosła o jej zmianę poprzez orzeczenie, że P. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej – umowy o dzieło nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji, a nadto zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 13 lutego 2018 r. uznał, że odwołanie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. (dawniej (...) Sp. z o.o.) jako niezasadne podlegało oddaleniu. Rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że bezspornym w sprawie było, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dawniej (...) Sp. z o.o.) z siedzibą w B. zawarła z P. P. umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło, których przedmiotem było wykonywanie bieżących napraw maszyn, wykonywanie remontów i konserwacji maszyn i urządzeń na wydziale produkcji, wykonywanie bieżących przeglądów maszyn i urządzeń w celu utrzymania ich w ruchu. Jak wskazał Sąd Okręgowy, zdaniem płatnika składek umowy zawarte między stronami były umowami rezultatu, albowiem nie chodziło w nich tylko o dokonanie czynności składających się na prace będące przedmiotem umów, ale o skuteczne ich wykonanie, co jest typowe dla umowy o dzieło. Ponadto skarżąca wskazywała również, że ocena tych umów z punktu widzenia art. 353¹ k.c. świadczy o tym, że układając swe relacje w formie umów o dzieło, strony ustaliły w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku.

Sąd pierwszej instancji po ustaleniu, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia podlegania P. P. ubezpieczeniom społecznym i powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym ustalił, że obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlega osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło. W dalszej części powołując się na treść art. 627 k.c. wskazał charakterystyczne cechy umowy o dzieło, a następnie w świetle art. 65 k.c. opisał sposób tłumaczenia oświadczeń woli stron. Sąd Okręgowy wskazał, że z treści zawartych przez strony umów wynika, że P. P. zobowiązał się do wykonywania bieżących napraw maszyn, wykonywania remontów i konserwacji maszyn i urządzeń na wydziale produkcji, wykonywania bieżących przeglądów maszyn i urządzeń w celu utrzymania ich w ruchu. Celem ustalenia charakteru prawnego umowy łączącej strony oraz czynności wykonywanych w ramach spornego stosunku prawnego Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z zeznań P. P. w charakterze strony. Wynika z nich, że w spornym okresie zajmował się naprawianiem sprzętu, nie miał określonych godzin pracy i stawał się w zakładzie w przypadku awarii, nie miał także wyznaczonego terminu końcowego oddania urządzenia. Operatorzy korzystający z danego sprzętu mówili, czy działa on prawidłowo. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego uznając je za spójne, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Podkreślił, że wersja P. P. korespondowała z relacją świadków I. S., R. D. i E. P., którzy potwierdzili, że P. P. wykonywał czynności naprawy urządzeń na podstawie umów o dzieło. Do jego zadań należała naprawa maszyn będących na stanie firmy i służących do produkcji.

Wobec całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczególności wobec treści umowy łączącej płatnika z ubezpieczonym, Sąd Okręgowy uznał, że sporna umowa nie może być uznana za umowę o dzieło, albowiem z materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony wykonywał czynności polegające na naprawie urządzeń służących do produkcji i ich konserwacji. Były to czynności cechujące się powtarzalnością, wykonywane w podobny sposób. Dodatkowo ubezpieczony nie odpowiadał za rezultat i nie ponosił jakiejkolwiek odpowiedzialności za brak efektu. Z treści zawartych umów wynika zaś w ocenie Sądu Okręgowego, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego były to stałe usługi polegające na naprawie i świadczone w razie jakiejkolwiek awarii, a także sprawowanie nadzoru nad sprawnością urządzeń oraz konserwacja tych maszyn. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że tego typu czynności mają charakter zindywidualizowany, skoro były wykonywane w sposób powtarzalny. Powstały w ten sposób element końcowy, pozbawiony był cech twórczych. Ubezpieczony zaś nie ponosił odpowiedzialności za to czy urządzenie działa prawidłowo. Powyższe cechy sprzeciwiają się naturze umowy o dzieło, a powstałe takie same elementy do maszyn nie mogą być uznane za rezultat charakterystyczny dla tego typu umów. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż czynności wykonywane przez P. P. nie prowadziły do stworzenia żadnego nowego, unikatowego wytworu o zindywidualizowanych cechach, o właściwościach określonych w umowie. Przede wszystkim zaś wytwór jego pracy nie został przez strony wyraźnie określony w umowie, co w świetle przedstawionych powyżej rozważań jest właściwe dla umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło. Czynności te w żadnym razie nie są charakterystyczne dla umowy o dzieło, bowiem wynikają z wykonywania pewnych powtarzalnych prac (czynności), nie wymagających cech indywidualizacji, tylko starannego działania. Tym samym, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że celem zawartych umów było staranne wykonanie określonych prac, a nie osiągnięcie określonego rezultatu. Jak wynika z treści tych umów - w chwili ich zawierania ubezpieczony nie zobowiązywał się do wykonania żadnego dzieła. W dacie podpisywania umów strony nie uzgodniły produktu finalnego (nie określiły dzieła), określiły jedynie rodzaj czynności polegające na naprawie urządzeń, a także ich konserwacji oraz wysokość wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie (...) Sp. z o.o. w B..

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł skarżący (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1 i 4 w zw. z art. 4 pkt 9 oraz art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że zainteresowany, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu we wskazanych w decyzji ZUS okresach, podczas gdy zawarte przez strony umowy zgodnie z ustawową zasadą swobody umów były umowami po dzieło, zawierając ich essentialia negotii, a tym samym zainteresowany jako osoba wykonująca prace na podstawie umowy cywilnoprawnej nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu we wskazanych powyżej okresach,
- naruszenie art. 65 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, iż intencją stron było zawarcie umowy o świadczenie usług, a zainteresowany, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu we wskazanych w decyzji ZUS okresach, podczas gdy złożone przez strony zgodne oświadczenia woli wskazują na wolę zawarcia umowy, zawierając jej essentialia negotii,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą przyjęciem, iż:
- z zeznań zainteresowanego wynika, iż łącząca strony umowa była w rzeczywistości umową o świadczenie usług, podczas gdy z zeznań M. P. wynika, iż w ramach zawartej umowy miał on do wykonania określone czynności naprawcze składające się na dzieło, a sposób ich wykonania oraz czas był od niego zależny, zaś przedmiotem umowy o dzieło mogą być także powtarzające się czynności,
- zainteresowany zawarł ze spółką umowę o świadczenie usług, za czym przemawia określenie z góry wysokości wynagrodzenia, podczas gdy wynagrodzenie było ustalane po otworzeniu maszyny, sprawdzeniu części, które wymagają wymiany, co wynika z zeznań zainteresowanego,
- skarżący nie sprawdzał dzieła pod kątem ewentualnych wad, podczas gdy z zeznań samego zainteresowanego wynika, iż każdorazowo po dokonaniu przez niego dzieła, podlegało ono sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych przez operatora danej maszyny.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i zasądzenie od organu pozwanego na rzecz skarżącej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych, zgodnych z treścią materiału dowodowego ustaleń faktycznych, nie naruszając reguł służących ocenie wiarygodności i mocy dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje je za własne.

Niezasadny jest tym samym zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa sądowi granice swobody oceny dowodów. Jak wiadomo, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zawiera on przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.-wkł. (...)). Takiemu obowiązkowi Sąd Okręgowy sprostał, wskazując w sporządzonym uzasadnieniu dowody, na których się oparł i wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie dokonał oceny materiału dowodowego w sposób niekompletny, powierzchowny i sprzeczny z zasadami logiki.

Wbrew zawartym w apelacji zarzutom, Sąd Okręgowy nie naruszył również przepisów prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1 i 4 w zw. z art. 4 pkt 9 oraz art. 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 300 k.p., bowiem do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zastosował odpowiednie przepisy materialnoprawne.

Kwestia sporna w sprawie niniejszej dotyczyła dokonania prawidłowej kwalifikacji prawnej umów zawartych przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (dawniej (...) Sp. z o.o.) z P. P. polegających na wykonywaniu bieżących napraw maszyn, remontów i konserwacji maszyn oraz urządzeń na wydziale produkcji, a nadto wykonywanie bieżących przeglądów

maszyn i urządzeń w celu utrzymania ich w ruchu. Kwalifikacja prawna zawartych umów miała bezpośrednie przełożenie na objęcie P. P. obowiązkiem ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, iż zawarte umowy nie spełniają warunków umów o dzieło określonych w art. 627 k.c., były bowiem umowami starannego działania, a nie umowami o określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Na podstawie art. 12 ust. 1 i ust. 3 ww. ustawy osoby te podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu. W odróżnieniu od umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług, zawarcie i realizacja umowy o dzieło nie powoduje obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 tej ustawy, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7.

Przy ocenie charakteru prawnego przedmiotowych umów należało w pierwszej kolejności odnieść się do przepisów prawa materialnego, regulujących poszczególne rodzaje umów, tj. do księgi trzeciej Kodeksu cywilnego, co prawidłowo uczynił Sąd pierwszej instancji. Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie indywidualnego dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Sąd Najwyższy wskazał, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (wyrok z 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Powyższe wskazuje, że wykonanie oznaczonego dzieła stanowi najczęściej jakiś proces pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym, a celem tego procesu jest doprowadzenie do rezultatu określonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jest to zatem umowa o „rezultat usługi”. Przyjmuje się, że rezultat ten jest z góry określony, ma samoistny byt, jest obiektywnie osiągalny, pewny i konieczny do osiągnięcia. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Ponadto, dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Przedmiot umowy o dzieło może zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Ponadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy. Innymi słowy - z chwilą ukończenia dzieła staje się ono odrębne od twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz, np. wykonany na zamówienie mebel, wyremontowany lokal (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11 lipca 2013 r., III AUa 2092/12, LEX nr 1353677).

Natomiast wykonanie określonej czynności, bądź też szeregu powtarzających się czynności, jest cechą charakterystyczną umów zlecenia i umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.) lub też czynności faktycznej. Elementem wyróżniającym umowy zlecenia (essentialia negotii) jest nie wynik, lecz starania w celu jego osiągnięcia. Jest to zatem umowa o podjęcie starannego działania i dokonywanie należytych zabiegów ze strony podejmującego się usługi. Do obowiązków przyjmującego zlecenie należy wykonanie usługi, tj. dokonanie określonej w umowie czynności, a sposób jej wykonania pozostawiony jest w zasadzie uznaniu

zleceniobiorcy z uwzględnieniem udzielonych wskazań czy instrukcji zleceniodawcy, przy czym zleceniobiorca powinien wykonać usługę osobiście. Zobowiązuje się on tylko do dołożenia należytej staranności i nie odpowiada za brak rezultatu oczekiwanego przez zleceniodawcę. Przedmiotem zlecenia jest więc dokonanie określonej czynności, która może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany (określenie rodzaju, przedmiotu, stron, postanowień przedmiotowo istotnych) lub przez wskazanie tylko rodzaju takiej czynności. Przedmiotem umowy może być więcej niż jedna czynność, a nawet nieokreślona ich liczba, a także stałe dokonywanie powtarzalnych czynności danego rodzaju lub rodzajów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 4 listopada 2014 r., sygn. III AUa 777/14).

Zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., strony mają możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Ograniczeniem w swobodzie umów jest jednak m.in. właściwość (natura) stosunku, niezależnie zatem od deklaracji stron co do nazwy zawieranej umowy, o tym, jakiego rodzaju stosunek łączy strony rozstrzygać będą warunki, w jakich praca, czy dana usługa jest wykonywana. W związku z powyższym sąd ma obowiązek badać, czy postanowienia zawarte w umowie oraz okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 listopada 2013 r., sygn. III AUa 34/13). Należy przy tym pamiętać, iż dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego znaczenie mają zarówno okoliczności zawarcia umów i ich postanowienia, cel i zamiar stron, wyrażający się między innymi w nadanych umowom nazwach, jak również sposób ich realizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567). Sama nazwa umowy nigdy nie może przesądzić o jej charakterze prawnym, dopiero w połączeniu z treścią zobowiązania i sposobem jego wykonania pozwala na prawidłową kwalifikację prawną.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 65 k.c. podkreślić należy, że zgodny zamiar stron i cel umowy mogą objawiać się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 3 grudnia 2015 r., sygn. III AUa 1370/15).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż ze sposobu realizacji przedmiotowych umów wynikało, że faktycznym zamiarem stron było zawarcie umów o świadczenie usług, a nie umów o dzieło. Okoliczność podnoszona przez apelującego, że P. P. sam projektował, tworzył i testował potrzebne części do naprawy maszyn nie oznacza, że był on automatycznie odpowiedzialny za rezultaty tych prac. W orzecznictwie przyjmuje się, że wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Czynności będące przedmiotem umów omawianych w sprawie niniejszej nie były czynnościami przynoszącymi konkretne, indywidualnie oznaczone rezultaty, możliwe do obiektywnej weryfikacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy uznać, że realizacja spornych umów (naprawa obrabiarki i sprzętu używanego do produkcji) polegała na wykonaniu prostych, powtarzalnych czynności, przy których najważniejsze było zachowanie należytej staranności, bez konieczności osiągnięcia określonego rezultatu, nie były to więc umowy o dzieło a umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o umowach zlecenia. Praca P. P. nie wymagała szczególnych umiejętności. Nie brał on na siebie ryzyka pomyślnego wyniku realizowanych czynności. Wykonywał czynności powtarzalne, sprowadzające się do naprawy maszyn przy użyciu takich samych elementów do maszyn. Ostateczny efekt pracy nie prowadził do stworzenia żadnego nowego, unikatowego wytworu o zindywidualizowanych cechach. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, na którą powoływał się Sąd Okręgowy, że ubezpieczonemu przysługiwało wynagrodzenie określone przez strony umowy jako „płaca zasadnicza”, czyli za określony czas pracy a nie za rezultat, ponadto nie była ona uzależniona od tego, czy ewentualne dzieło ma wady.

W tym stanie rzeczy, wobec ustalenia, że przedmiotem spornych umów nie był z góry określony, konkretny, indywidualnie oznaczony i obiektywnie osiągalny rezultat, należy uznać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji umów. Konstatacja, iż umowy te były umowami o świadczenie usług prowadzi zaś do wniosku, iż z tytułu ich wykonywania istniał obowiązek zgłoszenia ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych i odprowadzenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Należy też podkreślić, że działania kontrolne płatników składek przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych mają umocowanie w art. 86 i nast. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Kontrolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie zgłaszania do ubezpieczeń społecznych zatrudnianych osób oraz prawidłowości obliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne może być objęty każdy płatnik. Określony w art. 86 ust. 2 ustawy zakres kontroli jest otwarty. Świadczy o tym chociażby zwrot „kontrola może obejmować w szczególności”. Oznacza to, że zakres kontroli może objąć wykonywanie wszelkich obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przedmiotem kontroli mogą być także inne zdarzenia, co do których np. istnieje podejrzenie, że podejmowane są w celu obejścia przepisów prawa. Zasada sprawiedliwości społecznej wyraża się w jednakowym ponoszeniu ciężarów i świadczeń publicznych, składek na ubezpieczenia społeczne przez płatników, którzy korzystali z pracy osób zatrudnionych na podstawie umów zlecenia/świadczenia usług, niezależnie od przyjętej nomenklatury.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację - punkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania w II instancji Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., zasądzając od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dawniej (...) Sp. z o.o.) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stawkę minimalną wynagrodzenia radcy prawnego zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) – punkt II sentencji wyroku.

SSO del. Danuta Zdzisława Poniatowska SSA Teresa Suchecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka